

Głos Nauczycielski

ORGAN MINISTERSTWA OŚWIATY
I ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 45

WARSZAWA, 7 LISTOPADA 1954 R.

CENA 30 GR

Rozmowy i spotkania z przyjaciółmi

Zofia Dembińska

Wiceminister Oświaty

W lipcu br. Wiceminister Oświaty Zofia Dembińska uczestniczyła w wyjazdach delegacji ZG TPP-R do Związku Radzieckiego. W artykule niniejszym autorka dzieli się swymi wrażeniami z rozmów i spotkań z radzieckimi przyjaciółmi.

Nikt już dziś w Polsce nie wątpi w to, że doświadczenia Związku Radzieckiego są dla nas bezcenną pomocą w budowaniu podstaw socjalizmu. Zmniejszając one nasze „koszta własne” przebudowy ustroju, są w niezliczonej ilości spraw natchnieniem, a w innych pozwalają uniknąć błędów (które muszą towarzyszyć pionierskim poczynaniom), przyspieszają nasze zwycięstwa. Umiejętne, twórcze korzystanie z tych doświadczeń wzmacnia i nas, i naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, i cały nasz obóz postępu.

Nie też dziwnego, że ludzie radzieccy z braterską serdecznością udostępniają nam swój dorobek. Duże części nakładów książek radzieckich — przeznaczane są dla zagranicy, zwłaszcza dla krajów demokracji ludowej, a odpowiedzialni pracownicy najróżniejszych resortów nie żałują czasu na spotkania z delegacjami.

Gdy się z bliska spojrzy na tę wędrowną ludność do stolicy socjalizmu (najlepsze hotele są dziś już prawie wyłącznie we władaniu „zagranicznymi”), gdy się jest członkiem takiej delegacji, dla której szereg wiceministrów i dyrektorów odrywa się od swych obowiązków i wygłasza obszernie wprowadzenie w bieżącą problematykę swego działy pracy, a potem godzinami odpowiada na pytania, to — muszą przyznać — odczuwa się pewne skrupowanie i wyrzut sumienia, ale... prosi się o nowe spotkania i stawia dalej niezliczone pytania.

Radzieccy działacze udzielają wyjaśnień, zastrzegając się raz po raz, że to oni tak robią, tak myślą, tak wykonują dyrektywy KPZR, ale nie udzielają gotowych rad. Widać, iż boją się, żeby z ich doświadczeń nie zrobił jakiejś gotowej recepty, jakiegoś dogmatu, bo przecież wszystko zależy od miejscowych warunków i potrzeb, od osiągnięć i źródeł trudności, reszta każdy narodu budujący socjalizm ma swoją partię, wycieczającą mu drogę.

Rozmowy te i spotkania, nawiasem mówiąc, tak jak i spotkania z szeregowymi obywatelami pozostawiają niezatarte wrażenia. Niezapomniane są i obrazy wielkich przemian, które się tam dokonują, i obrazy ludzkiej serdeczności, której nie szczędzą wszyscy od wielkiej do tzw. maluczkich. Krzepiącej są słowa przyjaźni „dla miłującego wolność, utalentowanego narodu polskiego”. W sprawozdaniach, jakie składają obywatelom radzieckim członkowie radzieckiej delegacji do Polski, coraz częściej podkreśla się, że skorzystał on wiele, że Polska ma już w niektórych dziedzinach takie osiągnięcia, na których można się uczyć. Ze sprawozdań tych widać jak rośnie w Związku Radzieckim wiedza o Polsce. Nieprzemijające wrażenie robią przypadkowe, także częste, spotkania z byłymi żołnierzami i oficerami Armii Radzieckiej, którzy znają te lub inne miejscowości Polski z krwawych bojów o nasze zwycięstwo, ze zwycięskiego pochodu do stolicy faszyzmu.

Największe jednak wrażenie robi dojrzałość polityczna najstarszych mas Kraju Rad.

Wracając do przeprowadzonych rozmów, za najcenniejsze doświadczenia, jakim się z nami podzieliło — a zainteresowania naszej delegacji skupiały się do końca realizacji uchwał Wszeźniowego Plenum KC KPZR o rozwoju rolnictwa i podnoszeniu poziomu zaspokajania potrzeb mas pracujących — uważam to wszystko, co mówiło o sposobie wprowadzania tych uchwał w życie i o osiągniętych w ciągu roku wynikach. Tylko spo-

łeczeństwo tak dojrzałe politycznie potrafi natychmiast w czyn przekuć wskazania i wezwania swego Partii. Pamiętam, że na Wszeźniowym Plenum tow. Chruszczow wezwał do podniesienia wydajności upraw paszowych, do upowszechnienia kwadratowo-gniazdownego sposobu sadzenia roślin okopowych, do upowszechnienia kukurydzy jako najbardziej wydajnej paszy, do upowszechnienia silosów i kiszonek na żmje, do podniesienia pogłowia bydła, do sadzenia wczesnych warzyw.

Byliśmy zaskoczeni, gdy wiceminister rolnictwa Ukrainy tow. Puchalski, między innymi podał nam, że 97% powierzchni przeznaczanej pod te kultury, które wskazane jest sadzić systemem kwadratowo-gniazdownym — zostało tak właśnie zasadzone. Potem w ciągu całej wycieczki we wszystkich kolchozach i sowchozach Ukrainy, Gruzji, RFSSR natykaliśmy się systematycznie na potwierdzenie tego i analogicznych faktów. Każdy przewodniczący wioził nas na pole i pokazywał swe kartofle i kukurudzę, posiadone gniazdowno, informował o tonach wczesnych warzyw dostarczonych miastu, o wzroście pogłowia, pokazywał silosy itp. Uśmiechaliśmy się do siebie i chowaliśmy głęboko w sercu pamięć o tych prostych ludziach, rozrzuconych po olbrzymich obszarach, o szczyrych i bezpośrednich ludziach Ukrainy i Rosji, o dostojnych i opanowanych ludziach Gruzji, o ludziach mówiących rozmaitymi językami i tak przywiązanych do swego narodowego obyczaju i tradycji kulturalnych, a tak silnie ze sobą spójonych wola wykonania wielkich zamierzeń swego narodu radzieckiego.

Na Ukrainie też udało mi się przyjrzeć bliżej rozmiarom realizacji uchwał XIX Zjazdu o upowszechnieniu szkoły średniej. W 1951 r. — 44 tys. absolwentów dziesięciolatk, w 1954 r. — 195,9 tys., w r. 1955 będzie ich 260 tys. Ile wysiłku inwestycyjnego, szkoleniowego kryje się za tymi cyframi! I to na Ukrainie tak potwornie zniszczonej przez wojnę. Ale też jak wielkie perspektywy podniesienia poziomu ogólnej kultury otworzyły się przed narodem ukraińskim! Inwestycje szkolne są zresztą obecnie we wszystkich ministerstwach oświaty republik radzieckich przedmiotem koncentrującym gros wysiłków.

We wszystkich miastach, a nawet kolchozach i sowchozach zetknęliśmy się również z realizacją dawniejszego wezwania Partii — zazielenienia miast i osiedli. W Kijowie każdy skrawek ziemi jest zamieniony na choćby mikroskopijny skwer — jakieś drzewko, krzew, kwiaty. Nawet plac przeznaczony pod budowę, dla której już przygotowuje się plany, jest skwerem z drzewami, latarniami, ławeczkami i bogatymi kłombami. Do wspaniałych parków Kijowa na zboczach skarpy Dniepru, do starych parków i ogrodów wewnątrz miasta przybywają stale nowe. Na Truchanowskiej wyspie zakłada się stuhektorowy park sportowy, w planie są dalsze parki na przedmieściach. Obecnie w Kijowie na 1 mieszkacza przypada 6 m kw. zieleni, za lat dziesięć będzie ich 20. W roku ubiegłym wysadzono w parkach i na skwerach 14,5 mil. kwiatów i roślin dekoracyjnych. To samo wdziliśmy w Tbilisi i Leningradzie. Gole zbocza gór otaczających stolicę Gruzji pokryły się milionami drzewek, w dużej mierze społeczny wysiłkiem mieszkańców miasta. Specjalna sieć wodociągowa zapewnia im wilgoć. Obok Tbilisi w go-

rach stworzone zostało sztuczne morze, które dla warunków egzystencji lasom i łąkom. W Leningradzie zwiędziliśmy dwa nowe ogromne parki sportowe położone na dwóch krańcach miasta. W Kijowie i Tbilisi zwiędziliśmy fabryki znajdujące się w bliskim sąsiedztwie parków, wyposażonych w bogate urządzenia sportowe.

Ta troska o zapewnienie ludności warunków higienicznego trybu życia, wypoczynku wśród drzew i kwiatów, ta gospodarność samej ludności miasta, ta umiejętność współdziałania jest czymś porównywalnym. Warto dodać, że ten kierunek ma też swoje odbicie w pracy szkół. Wiele szkół tonie w zieleni. Na działkach szkolnych, na stacjach młodych przyrodników równoległe z pielęgnacją zbóż, warzyw, drzew i krzewów owocowych prowadzi się pielęgnację kwiatów i roślin dekoracyjnych. Stacje rejonowe zaopatrują szkoły w nasiona i sadzonki, pomagają im nie tylko w prowadzeniu działki, ale i w urzędzeniu kwietników i w dekoracji wnętrza szkoły.

Zaczyna się od przedszkola. Zwiędziliśmy przedszkole w Kijowie, przy którym dłuhektarowy stary, zagospodarowany ogród jest wykorzystywany nie tylko do zabaw dzieci, ale jest wspaniałą salą zajęć. Każde dziecko ma tam jakieś swoje kwiatki, krzewy i drzewa, nad którymi sprawuje systematyczną opiekę. Stary dziedzińco-ogródnik wraz z wychowawcami zaszcześcił w dzieciach zamiłowanie do pielęgnacji roślin, zamiłowanie do pracy. Gdy młodzież szkolna sadzi drzewka, szkoła stara się o to, by później opiekowała się nimi, dopóki to jest tylko możliwe, a więc choćby przez całe życie.

Ogromnie pouczające jest bliższe wejście w to, jak osiąga się te masowe zwycięstwa gospodarcze i kulturalne w Związku Radzieckim. Upowszechnienie systemu gniazdownego poprzedzone zostało zbudowaniem odpowiednich maszyn, opracowaniem szeregu wydawnictw ilustrowanych, pouczających jak się tymi maszynami posługiwać, jak dostosować do tego celu stare maszyny, przeszkoleniem tysięcy ludzi na kursach itp. Słowem, duża zabawa robota, świetna organizacja przed ofensywą, a potem... coś jak pamiętny, niezapomniany rok 1945 — rok zwycięstwa. Tacy są żołnierze socjalizmu.

Pouczające jest również jak przewyżniają ludzie radzieccy istniejące trudności. Drobnym przykład. Nasze, to podreźniki radzieckie są, podobnie jak nas (choć w mniejszym stopniu), zbyt trudne dla młodzieży, wiemy, że tam również przygotowuje się nowe podreźniki. Ale nauczyciel radziecki nie zostawia ucznia sam na sam z podreźnikiem. Podreźnik zawiera kwintesencję wiedzy. Na lekcji nauczyciel wyklada materiał w sposób o wiele szerszy, barwniejszy, używając wielu pomocy naukowych, tak by uczeń materiał dobrze zrozumiał i przeżył. To, co daje podreźnik, jest uogólnieniem tego materiału, służy do jego powtórzenia i zapamiętania. Twórcza postawa nauczyciela ratuje go przed schematyzmem i rutyną, a dzieci przed przeciętnym pracą, przed nudą i kuciem rzeczy niezrozumiałych.

Może z tej gospodarskiej zaradności, może z poczucia własnej siły moralnej, może z pewności, że życie staje się coraz piękniejszą i bogatszą — płynie uderzający spokój ludzi radzieckich. Nigdy i nigdzie nie obserwowaliśmy nerwowości, robienia czegoś na „lapu-capu”, gonitwy i zamieszania. Jest to tym bardziej uderzające, że naród ten kocha się w wielkich przedsięwzięciach nie mniej niż w precyzyjnych robotach. Prawdopodobnie dzięki właśnie tym szczególnym zaletom umie swe przedsięwzięcia z takim powodzeniem realizować.

Nasze zadania w kampanii wyborczej do rad narodowych

Nasza działalność przedwyborcza znajduje pełne odbicie zarówno w pracy szkolnej, jak i działalności społecznej.

WPRACY szkolnej wymaga to pogłębienia w toku realizacji odpowiednich partii materiałów nauczania wiadomości o roli i zadaniach rad narodowych ze szczególnym pokazaniem ich konkretnego wkładu w realizację uchwał II Zjazdu naszej Partii. W klasach, gdzie nie ma nauki o Konstytucji, dobrze przygotowane pogadanki z młodzieżą, dostosowane do wieku i poziomu winny zapoznać uczniów z polityką władzy ludowej i rolą jej terenowych ogniw. Poza pogadankami na te tematy można zorganizować w szkole spotkania z działaczami rad narodowych, z kandydatami (zwłaszcza zetenpowców) na radnych, a także z organizatorami rad w podziemiu okupacyjnym. Dzieci opracują specjalne gazetki i wystawy szkolne.

Szkolne zespoły artystyczne swoimi występami mogą ożywić zebrania przed wyborami, spotkania kandydatów z wyborcami. W oparciu o szkoły mogą być organizowane imprezy artystyczne w dniu wyborów.

W okresie kampanii wyborczej ożywić trzeba pracę szkolnych ekip łączności miasta ze wsią, rozszerzyć ich pomoc dla szkół wiejskich, przy jednoczesnym zapoznawaniu się z charakterem i zakresem działania rad gromadzkich.

W pracy dydaktyczno-wychowawczej i społeczno-oświatowej w środowisku

szeregowym podkreślenia wymaga głębszy demokratyzm naszego ustroju, umożliwiający poprzez rady narodowe udział szerokiej mas pracujących w rządzeniu państwem. Młodszemu pokoleniu, a zwłaszcza tej części naszej młodzieży, która po raz pierwszy spełniać będzie swój obywatelski obowiązek biorąc udział w głosowaniu, przypomnieć należy, że autorytet i przywiązanie ludzi pracy do rad narodowych rosło i krzepło w oparciu o tradycje narodowo-wyzwoleńcze antyhitlerowskiej walki konspiracyjnej rad narodowych.

TOCZĄCĄ się kampanię wyborczą pragniemy wykorzystać dla podniesienia aktywności zarówno nauczycieli, jak i ogółu mas pracujących w sprawach oświaty, zainteresować społeczeństwo o wiele szerszej nauką i wychowaniem dzieci i młodzieży. W tym celu rozwiniemy w ramach działalności Frontu Narodowego spotkania kierowników szkół, kierowników Wydziałów Oświaty, aktywistów oświatowych, szczególnie czynnych w pracy rad narodowych i komisji oświaty, którzy złożą nauczycielom i rodzicom sprawozdania z działalności naszych szkół, placówek oświatowych i ogniw administracji szkolnej. W wyniku tej kampanii szczególną uwagę zwrócić należy na krytyczne uwagi, wnioski i postulaty, aby wszystkie słuszne dezycydaty nauczycieli i ludności mogły być możliwie natychmiast pozytywnie załatwione.

Wykorzystując dotychczasowe nasze doświadczenia i popularyzując różne metody dobrej pracy radnych nauczycieli, koniecznym jest wyjaśnianie członkom naszego Związku i ogółowi obywateli struktury rad, ich terenowego zakresu działania, pokazywanie roli sesji plenarnych i znaczenia podejmowanych uchwał, zadań prezydium i poszczególnych wydziałów oraz, co jest szczególnie ważne, roli i zadań komisji, uwzględniając szczególnie działalność komisji oświatowej.

W toku kampanii wyborczej musimy zwrócić również uwagę na to, aby popularyzowane osiągnięcia rad narodowych nie przysłoniły dotychczasowych braków i niedociągnięć w ich działaniu.

Podstawę dla pracy propagandowej w kampanii wyborczej, dla szerokiej ogólnonarodowej dyskusji powinny stanowić programy wyborcze wojewódzkich, po-

wiatowych, miejskich i niektórych gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego

Omawianie i wyjaśnianie programów wyborczych wymaga od nas podniesienia na wyższy poziom pracy agitacyjnej i propagandowej. Na szczególną uwagę zasługuje czytelność, gdzie obok prasy i aktualnych broszur poważną rolę odegrać powinna również literatura piękna. Odpowiednio dobrana powieść, jej żywa akcja, przejęcia bohaterów mogą być doskonałą ilustracją jakiegoś aktualnego zagadnienia. Do książek ukazujących działalność organów samorządowych w ustroju kapitalistycznym należą: H. Sienkiewicz „Szkieł węglem”, W. Orkana „W Roztokach”, L. Kruczkowskiego „Pawie Pióra”, W. Kowalskiego „Dalekie i bliskie”, J. Pogana „Ugory”. Wiele książek w żywy sposób uwidacznia czytelnikowi rolę dawnych rad i urzędów gminnych — reprezentujących kulaństwo i obszarników.

Z literatury współczesnej obrazującej sukcesy osiągnięte w pierwszym dziesięcioleciu władzy ludowej i walkę z wrogiem klasowym należy wskazać: „Ludzi wyborcza winna dopomóc nam do podniesienia poziomu pracy dydaktyczno-wychowawczej. Dlatego też praca społeczna nauczycieli jeszcze w toku kampanii wyborczej winna być tak zaplanowana, aby nie odbywała się kosztem pracy zawodowej, by nie obniżala wyników nauczania i wychowania.

PODSTAWOWYM zadaniem kampanii wyborczej jest zapewnienie wysunięcia przez ludność jako kandydatów na radnych i zastępców radnych najlepszych przedstawicieli ludności pracującej z każdego terenu, ludzi mających wysoki autorytet i cieszących się zaufaniem swego środowiska, głęboko związanych z Państwem Ludowym i masami pracującymi.

Wysoki poziom ideowo-wychowawczy kampanii wyborczej zapewnić może sprężysta, operatywna pomoc wszystkich organizacji komitetom Frontu Narodowego.

Dlatego też nasza pomoc organizacyjna winna zmierzać w następujących kierunkach:

Może z tej gospodarskiej zaradności, może z poczucia własnej siły moralnej, może z pewności, że życie staje się coraz piękniejszą i bogatszą — płynie uderzający spokój ludzi radzieckich. Nigdy i nigdzie nie obserwowaliśmy nerwowości, robienia czegoś na „lapu-capu”, gonitwy i zamieszania. Jest to tym bardziej uderzające, że naród ten kocha się w wielkich przedsięwzięciach nie mniej niż w precyzyjnych robotach. Prawdopodobnie dzięki właśnie tym szczególnym zaletom umie swe przedsięwzięcia z takim powodzeniem realizować.

Wysoki poziom ideowo-wychowawczy kampanii wyborczej zapewnić może sprężysta, operatywna pomoc wszystkich organizacji komitetom Frontu Narodowego.

Dlatego też nasza pomoc organizacyjna winna zmierzać w następujących kierunkach:

(Dokończenie na str. 2)

Prezydium ZG ZZNP w sprawie wyborów do rad narodowych

W dniu 21 listopada br. odbyło się posiedzenie rozszerzonego Prezydium ZG ZZNP poświęcone udziałowi nauczycielstwa w kampanii wyborczej do rad narodowych. Fragmenty referatu Przewodniczącego ZG ZZNP, tow. Stanisława Macha, zamieszczamy powyżej. Po referacie rozwinęła się dyskusja z udziałem aktywistów terenowych.



Revolucja Październikowa przyniosła szczęście młodym pokoleniom

Nauczyciele wysuwają kandydatów do rad narodowych

We Włocławku

Po raz pierwszy w historii Włocławka nauczyciele mieli wysunąć swoich kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej.

Dochodziła godzina 18. Zapelniona się piękna aula Technikum Przemysłowo-pedagogicznego, gdzie Miejski Komitet Frontu Narodowego zwołał zebranie włocławskich nauczycieli. Oczy wszystkich kierują się na pięknie udrapowaną scenę, na której widnieje napis: „Nauczyciele w pierwszych szeregach Frontu Narodowego”.

Gdy przewodniczący zaczyna referować program wyborczy, salę zalega cisza. Dorobek dziesięciolecia i obraz nowych perspektyw przesuwają się przed zbraniami:

„Uruchomiliśmy 3 zakłady kształcenia nauczycieli i wychowawców przedszkoli 14 szkół podstawowych, 7 licealnych. Wybudowaliśmy 3 budynki szkolne o łącznej kubaturze ponad 40 tys. m³, założyliśmy 15 nowych przedszkoli. Oddamy w roku 1955 do użytku nową, wspaniałą szkołę na 600 uczniów, co skróci drogę wielu dzieciom robotniczej dzielnicy Wschód o 4-6 km i przyczyni się do zmniejszenia obciążenia klas o 10 dzieci na 1 oddział. Uruchomimy stały zawodowy teatr, wybudujemy kosztem 54 milionów nowoczesny szpital na 350 łóżek, dwa nowe mosty”.

Zebrani nauczyciele gorąco przyjmują te słowa, wiedząc na podstawie własnego doświadczenia, że na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat wiele zmieniło się na lepsze w życiu ich szkół.

O rozwoju swej szkoły mówi kol. Maria Lewandowska, kierowniczka Szkoły Podstawowej nr 9: „W ciągu 10 lat zdobyło się nie tylko usunąć zaniedbania z czasów sanacyjnych, ale także wprowadzić szereg ulepszeń. Dziś również w społeczeństwie wzrosło zrozumienie znaczenia szkoły, wzrosł jej autorytet. Autorytet ten winniśmy wykorzystywać teraz, w okresie wyborów do komitetów rodzicielskich, aby całe społeczeństwo zrozumiało, że te osiągnięcia w zakresie oświaty i w innych dziedzinach stały się możliwe dzięki władzy ludowej. Należałoby przy tym pokazać także znaczenie rad narodowych dla dalszego rozwoju naszego życia gospodarczego i kulturalnego”.

W dyskusji zabierali głos również ci, którzy wychowali się już w szkole Polski Ludowej. Kol. Pomarzyński, młody nauczyciel, mówi w imieniu organizacji ZMP o tym jak rozumie swój udział w realizacji zadań wytkniętych przez program wyborczy Frontu Narodowego. Oto wraz z grupą zetenpowców chce wziąć udział w zalesieniu 7 ha nieużytków, których likwidację przewiduje referowany dziś program wyborczy. Zobowiązaniem to jest całkiem realne, świadczy o tym dotychczasowy dorobek Technikum, w którym pracuje kol. Pomarzyński. Dotychczas na ulicach miasta Włocławka zasadzono 3514 drzewek, wykorzystano 700 m ulic w dzielnicach robotniczych, dano realną pomoc przy meliorowaniu rzeki Rakutówki.

Inni dyskutanci, omawiając zadania wysunięte przez program wyborczy Frontu Narodowego na najbliższy okres, wskazywali, że realizacja tak poważnych zadań w dużym stopniu zależy będzie od rady narodowej, a więc od tego, jakich kandydatów dziś wysuniemy a następnie wybierzemy. Wśród zadań znajduje się wiele takich, które bezpośrednio związane są z życiem nauczyciela i szkoły, m.in. np.: dalsze inwestycje oświatowe, budownictwo mieszkaniowe.

7 dyskusji na Prezydium ZG ZZNP

Śmiało ujawniać trudności

W ARKCIJ wyborczej do Rad Narodowych dużą rolę odegrać powinna prasa.

Prasa nie zawsze oddaje takie usługi, jakie chcielibyśmy widzieć. Niedawno w „Trybunie Mazowieckiej” ukazał się artykuł, który ocenia dorobek na oddziale oświatowym w powiecie makowskim. Autor pisze, że powiat ten ma 64 szkoły, (jeśli chodzi o ściśnięcie pomysłi się o jedną, bo znajdują się tam 63 szkoły), że z tego 43 szkoły mieszczą się w budynkach murowanych, a pozostałe w pięknych nowoczesnych blokach.

Jak wygląda stan faktyczny? W powiecie jest przeszło 20

szkół, które mieszczą się w barchach o uszkodzonych sufitych. Mnie się wydaje, że obecnie, właśnie przed wyborami do rad narodowych, tym bardziej nie wolno nam ukrywać braków, jakie istnieją na poszczególnych oddziałkach nauczycielskich. Jeśli mówimy o stanie naszych szkół, to pokazanie swego właściwego światła i uczciwie stan, jaki istnieje. Ukrywanie tego albo cukierkowe podawanie wprowadza tylko w błąd i miejscowe środowisko i władze.

Otrzymałmy z powiatu makowskiego pismo, w którym Zarząd Powiatowy odpowiadając na artykuł w „Trybunie

Mazowieckiej” proście podaje wiadomości. Powiat makowski domaga się, aby szczególnie w okresie wyborów do rad narodowych pokazać w terenie tego szkolnictwa na terenie tego powiatu, by każdy wiedział, że przed przyszłymi radami narodowymi stoją poważne zadania budowy nowych obiektów szkolnych.

Poza broszurą, która jest chwilami wydajnym i poza listem otwartym, w najbliższym czasie będziemy mieli za zadanie zbierać dobre doświadczenia, które należałoby odpowiednio wykorzystać.

Jakub Donigiewicz Przewodniczący Okręgu Warszawskiego ZMP

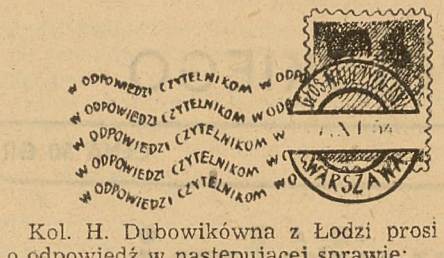
własnością ogółu nauczycielstwa.

Mamy bowiem pokaźny dorobek na terenie Okręgu Warszawskiego świadczący o wielkim wkładzie pracy ogniw związkowych i naszych nauczycieli — związkowców, choćby np. zespół młodzieżowy pieśni i tańca z Plocka, który stał się popularny nie tylko w kraju, ale i za granicą. Nasi nauczyciele mają duże doświadczenia, mają duże zdolności, które należałoby odpowiednio wykorzystać.

Sankt Petersburg w październiku 1917

PAMIĘTAM TAMTE DNI...

Uczyć się zespołowo czy indywidualnie



Kol. H. Dubowikówna z Łodzi prosi o odpowiedź w następującej sprawie: „Szukamy różnych dróg, aby podnieść wyniki nauczania... „

ODPOWIADAMY: Z listu Waszego nie dowiedzieliśmy się, czy postanowiliście każdego ucznia włączyć do jakiegoś zespołu... „

Jeśli do nas dość często spotykane nieporozumienie, że zespołowość w walce o wyniki... „

Uczenie się wspólne może i powinno być stosowane w pewnych szczególnych przypadkach... „

W każdym jednak razie uczeń ten musi mieć dobrą wolę wykorzystania pomocy kolegów... „

Zasadniczo jednak powinniśmy uczenia wdrażać do samodzielnej pracy... „

Co jednak robić, aby uczeń, który nie uczy się w domu, zechciał się uczyć i przygotować... „

Nasze zadania w kampanii wyborczej do rad narodowych

(Dokończenie ze str. 1)

- 1 Najlepszych aktywistów ZNNP, do brych agitatorów skierować w ramach pracy społecznej do pomocy komitetów Frontu Narodowego.
2 Ze szczególną troską dopilnować przeprowadzenia zajęć samokształcenia ideologicznego... „

Ex-terro rozmowa o rodzicach i szkole

Rozmowa pierwsza

JANA K. nie widziałem już dawno, to też ucieśliśmy się, gdy niespodzianie spotkałem go w kawiarni na Nowym Świecie... „

— To wciąż jeszcze jesteś tak aktywny społecznie? — Machnął ręką: — Wiadomo, jak to w powiatowym miasteczku... „

— Kiedy organizujemy jakąś akcję w skali powiatu, wówczas o prawdę mamy do czynienia z tysiącami osób... „

— Oczuwicie, że nie potrafiliśmy. Ale może mi poradzisz jak wciągnąć do współpracy resztę rodziców? „

— Ech, dużo by trzeba mówić... a szkoda czasu, bo tak rzadko się widujemy. Nie ustąpiłem jednak i ostatecznie Jan K. podjął interesujący mnie temat... „

kichs członków komitetu rodzicielskiego, czy wyróżniono ich choćby uręczeniem skromnego dyplomu uznania? — Wiem, wiem, co chcesz powiedzieć... „

— Powiedz mi, mój drogi — zapytałem — jeśli jest uas tak niewiulu, że o moście działała w szkole? „

W ogóle, dużo rzecy z konieczności musimy robić bardzo powierzchownie. Weźmy np. pedagogizację... „

— Powiedz mi jeszcze — poprosiłem, co uważasz za konieczne, aby uczynić pracę komitetu bardziej wydajną... „

— Przed wszystkim zmienić stosunek społeczeństwa do pracy komitetów. Po drugie, trzeba, aby władze terenowe nas dostrzegły i dopuściły naszych przedstawicieli do komisji oświaty... „

MIAŁAM 15 lat, gdy wybuchła Wielka Rewolucja Październikowa. Los rzucił moich rodziców do Petersburga... „

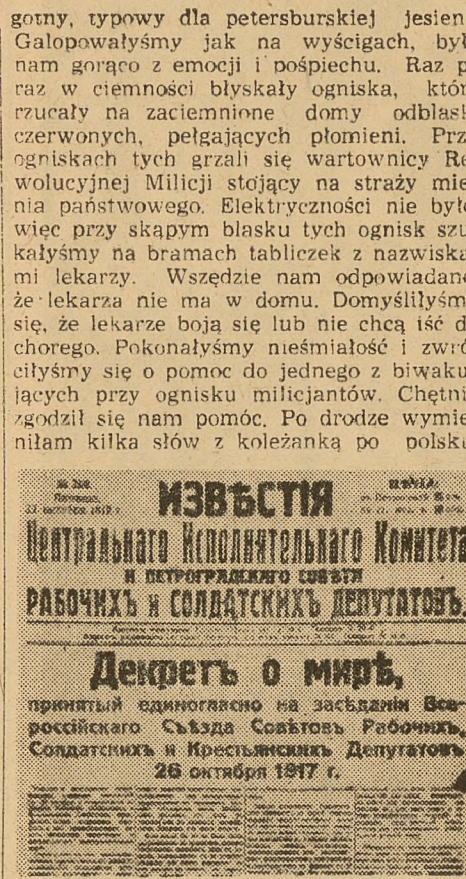
Mieszkałam w bursie dla Polek położonej niedaleko centrum Petersburga. Obalenie władzy carskiej nastąpiło tak błyskawicznie... „

Nasza wychowawczyni, mimo że nam zabroniła wychodzić, żywo interesowała się wszelkimi wydarzeniami... „

Dopiero następnego dnia — 26 października (według starego stylu) — miałam okazję wyjść na miasto... „

O kształceniu politechnicznym w NRD

ZAMIESZCZAMY artykuł autorów niemieckich, będący ciekawą próbą skonkretyzowania niezbędnego zakresu wiedzy politechnicznej w warunkach NRD. (Redakcja)
Pragniemy zanalizować wymagania, jakie nowoczesny przemysł i potrzeby społeczno-ekonomiczne NRD stawiają w zakresie politechnicznego kształcenia... „



Dekret o pokoju z 26.X.1917 r.

Jakaż była nasza radość, gdy się okazało, że milicjan ten z czerwona opaską na ramieniu, jest także Polakiem... „

Trzeciego dnia rewolucji przyjechał do mnie ojciec, mieszkający w podmiejskiej miejscowości w poyczynkowej, Gacznym... „

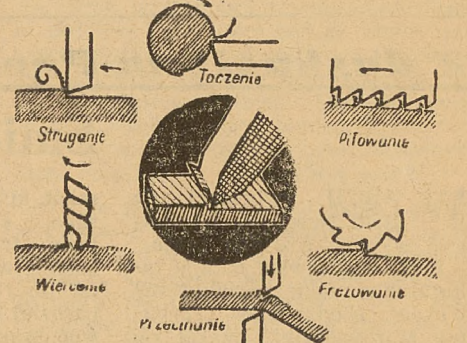


March rewolucyjny na ulicach Petersburga

Co uczniowie powinni wiedzieć

włączyć do programu kształcenia politechnicznego, wynikają następujące wymagania:
Z grupy „ogólnych procesów pracy” muszą być znane: cięcie — łożenie — lutowanie — nitowanie — zbijanie... „

- 1. Co uczniowie winni wiedzieć o materiałach? Do materiałów służących do budowy maszyn zaliczamy przede wszystkim materiały podlegające obróbce: żelazo techniczne, metale nieżelazne i ich stopy... „



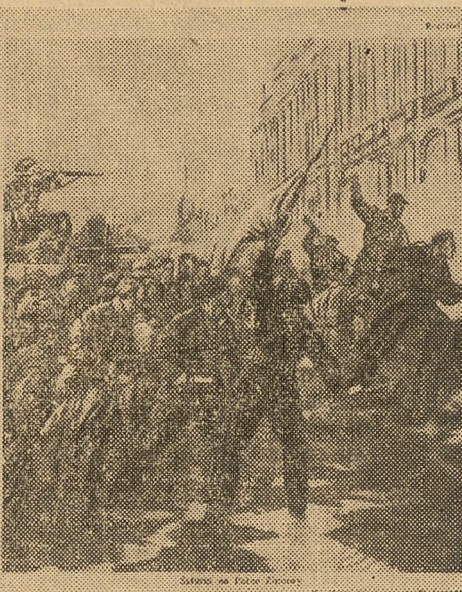
Również przy procesie formowania przez skrawanie, dla celów politechnicznego kształcenia uczniów należy wybrać spośród mnóstwa różnych specjalnych sposobów tylko niektóre... „

Cenna pomoc dla zespołów samokształceniowych

PAZDZIERNIKOWE POWSTANIE ZBROJNE W PRZEBRODZIE. 24-25 października (9-10 listopada) 1917 r.

ROZWÓJ PAZDZIERNIKOWEGO POWSTANIA ZBROJNEGO

24 października 1917 r. Wład. Tyranowski, polski nauczyciel, bohater wojenny, zginął w 1917 r. w Przemyślu...

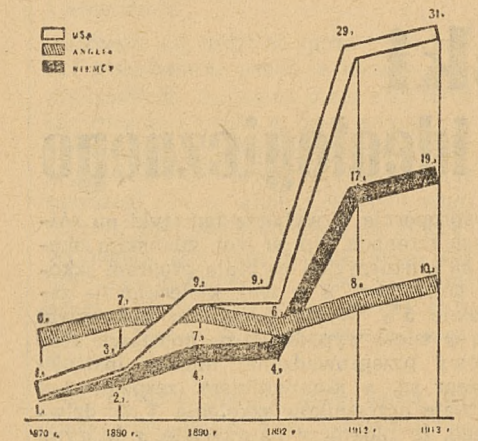


Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zapoczątkowała erę w dziejach ludzkości - erę rewolucji proletariackich.

NIEDAWNO ukazało się polskie wydanie (nakładem „Książki i Wiedzy”) części pierwszej „Albumu tablic poglądowych do studiowania historii KPZR” opracowanego przez Wyższą Szkołę Partijną przy KC KPZR pod redakcją P. N. Pospiełowa...

Tablice albumu ilustrują w układzie chronologicznym rozwój ruchu robotniczego od jego początków w drugiej połowie XIX w. do zwycięstwa Rewolucji Październikowej...

Album (cena 15 zł) zawiera 77 kolorowych tablic o formacie 24 cm x 34 cm, z których każda obok tekstu zaczerpniętego z dzieł lub dokumentów ma odpowiednią ilustrację...



PRZEGLĄD WYDARZEN MIĘDZYNARODOWYCH

W OSTATNICH tygodniach miały miejsce doniosłe wydarzenia polityczne obchodzące całą ludzkość. W ONZ uchwalona została wspólna rezolucja dotycząca rozbrojenia, co może przyczynić się do utrzymania pokoju...

Z dyskusji na Prezydium ZG ZZNP

Komisja Oświaty a komitety rodzicielskie

CHCIAŁBYM się tu z towarzyszami podzielić doświadczeniami z pracy Wojewódzkiej Komisji Oświaty w zakresie aktywizacji komitetów rodzicielskich. Wojewódzka Komisja Oświaty stwierdziła, że na terenie woj. łódzkiego komitety rodzicielskie słabo działają...

jeżdża do innych gromad ze sztukami i przez to zachęca nie tylko starsze społeczeństwo do podejmowania pracy kulturalno - oświatowej, ale również i młodzież. Myślę, że przez energiczną działalność gminnych komisji, przez umiejętne powiązanie...

gminnych komisji oświatowo-kulturalnych z komitetami rodzicielskimi możemy uzyskać dobrą pomoc od tego najbliższego sojusznika szkoły, jakim są komitety rodzicielskie. Stefan Pobocho, Łódź

O nauczycielu radnym

NASI nowi radni otrzymają nakazy, ale nakaz jest rzeczą jednorazową. Chodzi o to, aby utrzymywać stały kontakt z radnym ze swojego terenu. Bywa tak, że komisje oświaty i kultury są żywe na wyższym szczeblu, a na niższych często działają niechętnie...

Karta nauczyciela

NA XIX sesji Komitetu Porozumiewawczego Międzynarodowych Federacji Nauczycielskich, która odbyła się w Moskwie w czasie od 9-11.VIII br. ustalony został jednolity tekst Karty Nauczycielskiej zawierającej postulaty, które będą stopniowo realizowane w poszczególnych krajach...

Wstęp Nauczyciele mają do spełnienia wielkie zadania w łonie społeczeństwa. Wychowanie młodzieży jest sprawą żywotną nie tylko dla rozwoju jednostki, lecz również dla postępu społeczeństwa. Zawód nauczycielski nakłada na swych członków odpowiedzialność, do której powinny być przywiązane odpowiednie prawa...

Artkuł 1 Podstawowym obowiązkiem wychowawcy (nauczyciela) jest szacunek dla osobowości dziecka, wynajdywanie i rozwój zdolności, troska o wychowanie i nauczanie, stałe formowanie moralności ludzkiej i obywatelskiej w duchu demokracji, pokoju i przyjaźni między narodami. Artkuł 2 Prawa nauczyciela (wychowawcy) niezależne są od pici, rasy i koloru skóry. Są one również niezależne od jego wrażeń i przekonań w granicach, w jakich nauczyciel (wychowawca) sam uszanuje swobodę wrażeń i przekonań u dziecka...

Artkuł 3 Nauczyciel (wychowawca) ma prawo do korzystania z umowy o pracę zawierającej gwarancje przeciwko zarządzaniom arbitralnym dotyczącym stabilizacji jego zatrudnienia i ogólnie jego życia zawodowego, a mianowicie: rekrutacji, stażu próbnego, nominacji, awansu, kar dyscyplinarnych, przeniesienia i zwolnienia. Artkuł 4 Przy realizowaniu programów szkolnych (wychowawca) pedagogiczna i zawodowa nauczyciela (wychowawcy) powinna być respektowana i jego inicjatywa popierana, a mianowicie: w wyborze metod i podreżunków szkolnych oraz poprzez udział przedstawicieli nauczycielstwa w badaniach problemów pedagogicznych i zawodowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Franciszka Łyska Polańskiego, b. inspektora oświaty w Zdobnowie (rok 1937-38) poszukuje kuzyn, Roman Rakowski, zam. Brzeź nad Odrą, ul. Dzierżyńskiego 17, II p.

ODPOWIEDZI REDAKCJI Kol. kol. Staly czytelnik W. K., Zofia Wygrywańska, Wiewsław z Warszawy - prosimy o podanie nazwiska i adresu celem przesłania odpowiedzi i informacji.

Artkuł 5 Nauczyciele (wychowawcy) mają prawo swobodnego zrzeszania się w organizacjach zawodowych i związkowych. Organizacje te mają prawo reprezentować nauczyciela we wszystkich okazjach. Artkuł 6 Wszyscy nauczyciele (wychowawcy) mają prawo do wykształcenia ogólnego i zawodowego na najwyższym poziomie. Podstawowe niezbędne wykształcenie zawodowe powinno umożliwiać im przyjęcie na uniwersytet a żadne warunki o charakterze socjalnym czy materialnym nie powinny stanowić przeszkód dla studiów przyszłego nauczyciela (wychowawcy).

Artkuł 7 Wszyscy nauczyciele (wychowawcy) mają obowiązek doskonalić się zawodowo i mają prawo do korzystania z wykształcenia uzupełniającego i odpowiednich środków materialnych, do szczególnych ułatwień podróży i wymiany poglądów celem uzupełnienia swego wykształcenia lub zdobycia bezpośredniej znajomości z dziedziną życia narodowego lub międzynarodowego.

Artkuł 8 Wszyscy nauczyciele (wychowawcy) mają prawo do zarobków odpowiadających wartości ich stanowiska kulturalnego i społecznego, które to zarobki pozwolą im na całkowite poświęcenie się ich zawodowi w atmosferze szacunku i pewności bytu. Przy równych kwalifikacjach i pracy musi być stosowana zasada „za równą pracę - równa płaca” - bez żadnej dyskryminacji.

Artkuł 9 Nauczyciele (wychowawcy) mają prawo do korzystania z płatnych wakacji w okresie równym okresowi urlopu szkolnego, do płatnego urlopu chorobowego i do emerytury zapewniającej godne życie materialne. Wdowy, sieroty i osoby będące na utrzymaniu mają prawo do wystarczającej emerytury.

Artkuł 10 Nauczyciele (wychowawcy) mają prawo do pracy w odpowiednich pomieszczeniach zaopatrzonej w niezbędne urządzenia i materiały, o ograniczonej liczbie uczniów pozwalającej na skuteczne nauczanie.

Artkuł 11 Zaopatrzenie szkoły nie powinno być zależne od warunków socjalnych uczniów ani od stopnia nauczania, lecz od potrzeb programów nauczania. We wszystkich szkołach powinny być przewidziane specjalne pomieszczenia, które zapewnią odpowiedniemu personelowi możliwość wypełnienia specjalnych zadań, jak: gabinet lekarski, dentystyczny, bufet, sala gimnastyczna, laboratorium, pracownia, biblioteka itd.

Artkuł 12 Szkoła powinna brać udział w formowaniu charakteru. Dyscyplina oparta na zasadach humanitarnych uwzględniająca godność dziecka i nauczyciela powinna wykluczać wszelkie metody tresury i gwałtu.

Artkuł 13 Opóźnieni w rozwoju uczniowie powinni pobierać naukę w klasach specjalnych w celu możliwie jak najszybszego wzięcia udziału w normalnym życiu społecznym. Dzieci posiadające wady fizyczne nie pozwalające im brać udziału w normalnym życiu szkolnym powinny pobierać naukę w specjalnych instytucjach przy zastosowaniu metod odpowiednich do charakteru ich ułomności.

Artkuł 14 Powinny być utworzone klasy lub szkoły eksperymentalne, badawcze, celem umożliwienia nowatorom wypracowania ich metod pod kontrolą, aby w ten sposób ułatwić odkrycia i postęp w dziedzinie pedagogiki. Służba informacyjna powinna zamawiać z rezultatami przeprowadzonych badań i odkryć.

Artkuł 15 Nauczyciele (wychowawcy) powinni mieć prawo współpracować poprzez swych przedstawicieli, w zakresie usprawnień administracyjnych i technicznych szkoły i zawodu nauczycielskiego. (Tekst przyjęto jednolite).

- Delegaci Międzynarodowych Federacji tworzących Komitet Porozumiewawczy Międzynarodowych Federacji Nauczycielskich. FIPESO Międzynarodowa Federacja Profesorów Szkół Średnich M. P. Adams Przewodnicząca. FIAI Międzynarodowa Federacja Zrzeszeń Nauczycielskich M. L. Dumas Przewodniczący Zofia Michel Sekretarz Generalny FISE Międzynarodowa Federacja Nauczycielskich Zw. Zaw. M. I. Grikow Wiceprzewodniczący M. P. Delanow Sekretarz Generalny N. Z. Cavalier Zastępca sekretarza Moskwa, dnia 10.VIII 1954 r.

Czytelnicy i korespondenci pisa

Można tego uniknąć STOI... stój... Dziewięcioletni chłopiec z tornisem, któremu udało się prześliznąć między dwoma samochodami i dopaść turową tramwajową, usłyszał krzyk... staj na i widząc zatrzymujący się przed nim z zgrzytem hamulców tramwaj - cofnął się na chodnik. Potem błdy jak papier pobiegł do szkoły odprawiany rozmaitymi „poučeniami”. Obrazek taki widziałem niedawno a każdy na podstawie swoich obserwacji może przytoczyć jeszcze bardziej tragiczny...

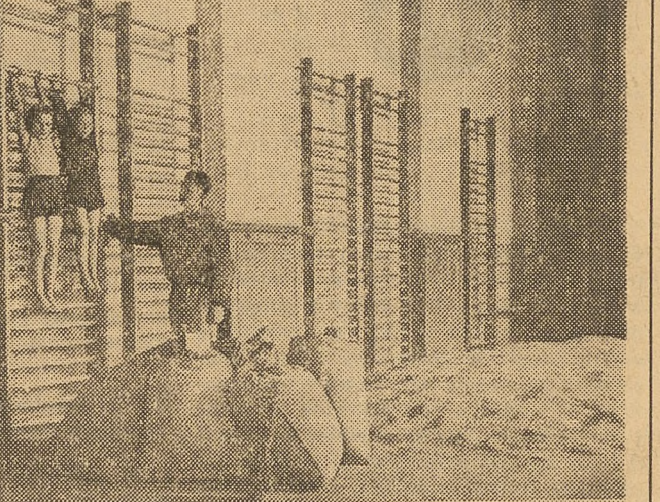
informowano przedstawiciela naszego zespołu w następujący sposób: ponieważ nauczyciele na ogół starają się zmniejszyć ilość tygodni w roku szkolnym, w celu zmobilizowania ich przyjęło, że rok szkolny ma 36 tygodni. To oświadczenie zmobilizowało nas, owszem... ale - no napisania niniejszego artykułku. Prosimy zatem miarodajne czynniki o dokładne wyjaśnienie jak mamy postępować w interesującej nas sprawie, gdyż w przeciwnym wypadku udamy się do wroźki Eugenii Kwioczo, reklamowanej przez Kerna w jednym z numerów „Przekroju”.

Dopisuję ostatnią cyfrę Nauczyciele matematyki stoją na lekcjach podczas dzielenia piśmiennego liczb różne formy wyrażania się, jak: „do pisuje następną cyfrę, spisuje następną cyfrę, zniżam następną cyfrę, daję następną cyfrę, piszę następną cyfrę, dopisuję następną liczbę” itd., pomimo że podreżnek do nauki tego przedmiotu w klasie III wyraźnie wskazuje uczucie, mu pierwszą spośród wyżej podanych form jako obowiązującą.

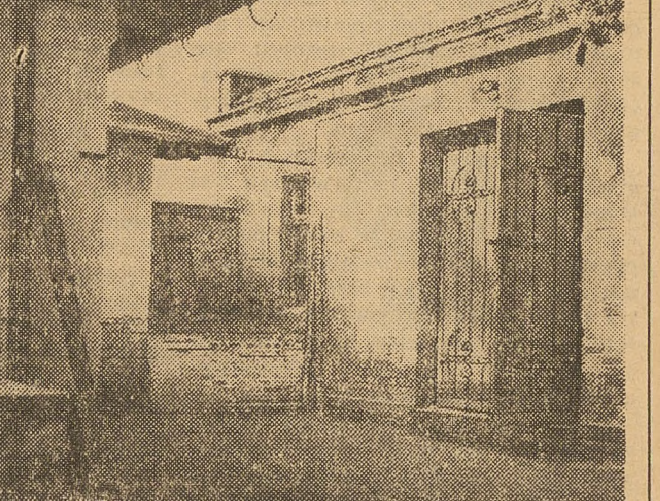
Tryptyk sportowy



...żalona boisko... ..śpiczr zbożowy w soli gimnastycznej...



...uroczy zakątek przed salą...



GDZIE? W szkole 11-letniej w Strzelinie, woj. wrocławskie. (Z przykrością sfotografował J. Stefaniak)